Sejm czteroletni

Mowy ustawy i pisma

zawarte w T. II. 1790–1791.

r. 1790.

1.) Albertrandi J. x. Uwagi nad wolnością drukowania 1. s. d.
2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
3.) Co na tym Sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
4.) Dekiert Jan.: List do Małachowskiego, marszałka 4. 3/X
5.) Glave Karol.: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
6.) Kaspary Jan: 6. 7/II, ~~6a~~
7.) Kościałkowski Tadeusz 7. 16/VIII.
8.) Krasiński Adam 8. 17/IX.
9.) Leszczyński 9. 10/VI. 1790.
10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/IX. 13. 16/XI.
12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
13.) Ostrzeżenie o fałszywem doniesieniu pod hasłem włościan starostwa wielońskiego. 15. 23/III.
14.) Piniński Wojciech: Projekt względem starostw. 16. s. d.
15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
19.) Prośba od officyalistów Skarbu koron. 21. s. d.
20.) " miast koron. i W. Ks. Lit. 22. s. d.
21.) Rozrządzenie zsypki zbożowej w Koronie i W. Ks. L. 23. s. d.
22.) Rzewuski Seweryn: Protestacya przeciw sukc. Tronu. 24. 25/IX.
23.) ~~A~~ Rzewuski Józef: Manifest przeciw sukc. Tronu 25. 11/X.
24.) Skałański Francis. Skarga. 26. 25/XI.
25.) Sokołowski Serafin 27. 10/VI.
26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

27.) Stadnicki Franc. 29. 22/X.

28.) Stanisław August 30. 12/IX. 30a 15/III.

29.) Suplika miasta Kowala 31. 30/V.

30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33 10/VIII.

31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.

32.) Trzciński: Projekt względem starostw 35. s.d.

33.) Uniwersał Skonf. Stanów 36. s.d.

34.) Użalenie na wojewodę Żabę. 37. s.d.

√ 35.) Zalecenie kommisyi Skarbu Koron. 38. 25/XII.

R. 1791

36.) Breza Stanisł.: 39. 4/I.

√ 37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s.d.

√ 38.) Czacki Michał: 41. 7/XI.

39.) Czarnołozki Adam 42. 27/X.

40.) Głos obywatela do Stanów. 43. s.d.

41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 17/V.

42.) Heyking Henryk. K. 46. 12/II.

43.) Karp M. F. 47. 24/I.

44.) Ledóchowski Ant. 48. 14/II.

45.) Leżeński Marcin. 49. 14/IV.

46.) Małachowski Stan. ~~#~~ Uniwersał 50. 7/V.

47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V. ~~#~~

48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.

49.) Poniatowski Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. ed.]

√ 50.) Prawo pod tyt: Miasta nasze król. wolne 56. 18/IV.

51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.

52.) Skorkowski Albin. Kazim. 58. 9/V.

53.) Sołtyk Stanisław 59. 27/X.

54.) Urządzenie wieczyste Królewszczyzn. 60. s.d.
" " " 61. 19/XII.

55.) Trębicki Ant.: Projekt: Miasta nasze król. 62 s.d.
" " " " " " 63. s.d.

56.) Trębicki Ant: Projekt Miasta nasze Krol. 64. s.d. [odm. ed]
57.) Uwiadomienie o corocznem deficit Skarbu Koron. 65. 28/X.
58.) Woycicki Jan 66. 6/VIII.
59.) Wolff de Ludinghau Jerzy 67. 17/II.
60.) Zajączek 68. 1/II.
61.) Załuski 69. s.d.
62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63.) Zboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

ZDANIE

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana

STANISŁAWA

B R E Z Y,

POSŁA WOIEWODZTWA GNIEZNIENSKIEGO,

Na Seſſyi Seymowey dnia 4. Stycznia 1791,

w Materyi Rządu.

Po oświadczeniu, po oboſtrzeniu naſzey w radach dla Oyczyzny wierności, czas rozpocząć budowę iey ſzczęścia, przyſtąpić do powołania naſzego, do dopełnienia tęſkliwego Narodu oczekiwania; czas rząd ſtanowić. Ogłoſzona iuż od wielu Seymuiących gorliwość, w rozmaitych mniemaniach, od czegoby zacząć, nowy nam trud i przeciąg gotuie. Zdaie ſię, że odwyknieni od ſtanowienia praw, przy naylepſzych chęciach przyiść nie możemy do tey ſławy, abyśmy ie ſami ſobie ſtanowili. Wołamy rządu, woła o niego Narod cały, na ten koniec nas wyſyła; uſtanowić go od nas zależy, przecież go nieuſtanawiamy. Nie badam przyczyny, ſkutek widzę.

Skarbem woyſko, woyſkiem ſtoi ſiła Mocarſtw; od tych zacząć radzono.

Dochod publiczny, by naywiękſzy, albo trwoniony, albo nie na właściwą kraiu potrzebę bydź może obracan, gdy rząd dokładny nie waruie, kto, i na co w nim czerpać powinien. Woyſko by naybitnieyſze, ſamemuż kraiowi ciężarem, ba i ſtraſznym ſtać ſię może, gdy rząd w dzielney i uſtawney nie będzie baczności, równie na opatrzenie,

nie,

nie, iako i na iego użycie, i wſtrzymanie. Nayiaśnieyszy Panie! Twoiego panowania ieſt chwałą, że Skarb Rzeczypoſpolitey wzmogł ſię w dochody; rządu winą, że ie Seymy 1768. i 1775. a po nich Rada Nieuſtaiąca, trwonili, i część ich nawet przeznaczona na utrzymanie oſimnaſtotyſiącznego woyſka, że nie dochodziła na rzetelny komplet, ani na porządne onego utrzymywanie, rząd winien. Utworzona właſność bez nadania iey Pana, łatwo ſtać ſię może zdobyczą śmiałego lub zręcznego. W Rzeczypoſpolitey dotąd widzieć nie mogę pana, pokąd, między ſkładaiącemi ią częściami, ſtoſſunkow i właściwych każdemu nie uyrzę przepiſow.

Takowemi bydź ſądzą, owe przykazania rządu: Prawa Kardynalne. Żeby od nich zacząć, trzebaby w nich uznać tę iſtotę, ten zbior prawodawſtwa iuż zawarty, któremuby inne rządowe opiſy, były tylko w pomoc i obiaśnienie, pierworodney ich dzielności, ani zwalniaiąc, ani ścieśniaiąc. Trzebaby aby duch i treść Praw Kardynalnych, tak były ſilne i iaſne, by władzca i iego rządnicy, pierwſze prawidła mocy i wykonania ſwego tak poſtrzegali, że iuż dalsze rządu przepiſy ſłużyć nie maią, iak za ſpoſob, którym poſtępować i wypełniać należy. Nie widzę iſtoty, bo Prawa Kardynalne ſame przez ſię nie ſtanowią rządu, bez nich, maiąc Seymiki, Seymy, i wykonawcze Magiſtratury opiſane, kray rządnym beſpiecznie nazwać mogę.

Ani nazywam Prawa Kardynalne, ogólnym zbiorem i maxymami praw ſzczególnych, pokąd nie widzę, z czegoby były zbierane. Sądzę, że Prawa Kardynalne bydź powinny wnioſkami licznych rządu prawideł, i z nich tak wyciągane, aby nie zawodną były konſekwencyą opiſu rządowego, i dla tey ſamey moralney pewności, i umyſłu przekonania, ſilną i nieporuſzoną całego rządu warownią. Mamyż wprzod przepiſywać, co wolno odmienić, poprawić, co ma bydź nie tykanym na Seymach od wyſłanego na nie Poſła, nie powiedziawſzy kto, i iakim ſpoſobem wyſyłać i umocowywać go będzie? Nie może tam bydź czynności, gdzie nie maſz iey ſprawcy.

Komu ſzczególna Inſtrukcya poleca dopominanie ſię, aby rząd od uſtanowienia Praw Kardynalnych był rozpoczęty, obſtawać przy tym iako z obowiązku winien,

tak

tak z równego ulegać powſzechnemu Inſtrukcyow zaleceniu, uſilnemu w nakazaniu, aby przyſtępować do rządu, ale przezornie bacznemu, bo nieprzepiſuiącemu od którey materyi.

Do nas więc zupełnie iey wybor należy. Ani nas zatrzymywać może wnieſienie, że Seym poprzedzaiąc przyiazd nowo-obranych, poſtanowił ſobie decydowanie Praw Kardynalnych, przed innemi. Jeżeli tey uſtawy ſam nie zachował, uczyniwſzy ciągłemu kontynuowaniu przerwę, za coż dla nas tak ma bydź wymagaiącym? Jeżeli ią uczynił z grzeczności dla oddalaiących ſię pod ten czas kollegow, i aż do zachowania cudzey grzeczności, mamyż bydź obowiązywanemi?

Nayiaśnieysze Stany! daleki ieſtem od naganiania Seymowi, ſtanowiącemu epokę powſtania Narodu, a uſzanowania moiego nayrzeczywiſtſzy dowod, uſiłowanie zoſtać w nim umieſzczonym. Dozwolcie iednak powiedzieć. Władza prawodawcza pomylić ſię może w ſamey prawa uſtawie, coż dopiero w decyzyi, cechy prawa nie noſzącey, a zatym mniey ważney, mniey rozważaney, wyrzeczony w mnieyſzym Seymuiących komplecie? Tyle ona obowiązywać może, ile dogadza myśli dziś Seymuiącym, woli powſzechney Narodu, w nadeſłanych Inſtrukcyach, za równo wiążących dawnego i nowego wyboru Poſłow.

Z mocy którey iawniey mówić muſzę. Czyli z rzędu Praw Kardynalnych, czyli z powodu zapytania do Narodu uczynionego, żądaną bydź może decyzya, Tron Polſki mali bydź naſtępnym, czyli obieranym? Szczęśliwſzym może nademnie. komu powierzyciele iego, ſwoią w tey mierze myśl wyiawili, moi wiedzieć mi iey nie dali; zatrzymywali ſię, do pokąd z domu, z oſoby, z kondycyi od maiącego panować podanych, Jemu prawami przez Narod przepiſanych, pewno nie będą mogli wybierać, między czaſowym nierządem, a nieodzowną utracenia wolności boiaznią. Odwołanie ſię w tym punkcie do ich powſzechney woli, mam ſobie zalecone, i temu poſłuſzny zoſtanę.

Narod

Narod co woyſko uſtanowił, podatek nań złożył, ma prawo i potrzebę wglądania w oboie. Dzień ieden w tygodniu oznaczony, wyſtarczać będzie na wywiedzenie ſię o nich od Delogowanych. Reſztę dni poświęćmy rządowi. A gdy ani wola Narodu, ani prawo, ani wymaganie z potrzeby, nie wyciągaią, abyśmy od kontynuowania Praw Kardynalnych poczynali, i owſzem wſzyſtko nas od nich na ten raz odſuwa, ieżeli Seymuiących większość moiego nie odeprze wnieſienia, ſtaię przy tym, abyśmy dzieło naſze rozpoczeli od Proiektu Seymikow.



w WARSZAWIE,

w Drukarni Uprzyw. MICHAŁA GRÖLLA, Księg. Nad. J. K. Mci.

1
3
9
17
22
25
30
40
41
47
53
59
60
63